

Sygn. akt IX W 253/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2014 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Wojciech Kottik

Protokolant: Anna Ostromecka

w obecności oskarżyciela publ.

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego i 19 marca 2014 r. sprawy

K. K. (1)

syna K. i M. z domu S.

ur. (...) w O.

obwinionego o to, że:

w dniu 25 grudnia 2013 r., ok. godz. 16¹⁰ w O. na skrzyżowaniu ul. (...) z ulicą (...) kierował pojazdem marki V. o nr rej. (...), który nie był należycie zaopatrzony w wymagane urządzenia i przyrządy oraz przyrządy i urządzenia te nie nadawały się do spełnienia swojego przeznaczenia, a ponadto nie zastosował się do znaku F-10 „kierunki na pasach ruchu” oraz naruszył zakaz wyprzedzania innego pojazdu silnikowego na skrzyżowaniu i na oznakowanym przejściu dla pieszych

- tj. za wykroczenie z art. 96 § 1 pkt 5 kw, art. 92 § 1 kw i art. 97 kw w zw. z art. 66 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym, § 72 rozporządzenia w sprawie znaków i sygnałów drogowych w zw. z art. 24 ust. 7 pkt 3 oraz art. 26 ust. 3 pkt 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym

ORZEKA:

I. obwinionego K. K. (1) uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów z art. 96 § 1 pkt 5 kw, art. 92 § 1 kw i art. 97 kw w zw. z art. 66 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym, § 72 rozporządzenia w sprawie znaków i sygnałów drogowych w zw. z art. 24 ust. 7 pkt 3 oraz art. 26 ust. 3 pkt 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym i za to na podstawie art. 92 § 1 kw w zw. z art. 9 § 1 kw i art. 9 § 2 kw skazuje go na karę 1000,- (jeden tysiąc) złotych grzywny;

II. na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw zwalnia obwinionego od kosztów postępowania i opłaty.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 25 grudnia 2013 r., funkcjonariusze (...)K. w O. – K. S. (1) i R. P. (1) pełnili służbę w patrolu zmotoryzowanym na terenie O.. Około godz. 16¹⁰ znajdowali się na ulicy (...) w O. jadąc oznakowanym radiowozem w stronę skrzyżowania tej ulicy z ul. (...). Kiedy znajdowali się na tym

skrzyżowaniu spostrzegli jak jadący z ich prawej strony ul. (...) samochód m-ki V. (...) o nr rej. (...) wyprzedza inny samochód osobowy jadący przed nim czyniąc to na skrzyżowaniu i nie stosując się do znaków pionowych F-10 „kierunki na pasach ruchu” oraz kończąc ten manewr na przejściu dla pieszych. Funkcjonariusze udali się za tym pojazdem, dogonili go na skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...) i polecili kierującemu nim zjazd na stację benzynowa przy ul. (...) gdzie przystąpili do kontroli. Podczas kontroli kierującego, którym okazał się obwiniony K. K. (1) ujawnili również, że w pojeździe przez niego kierowanym uszkodzona jest – pęknięta przednia szyba czołowa. Za stwierdzone wykroczenia chcieli na kierującego nałożyć mandaty karne w łącznej kwocie 950,- zł jednak kierujący odmówił ich przyjęcia.

(dowody: notatka urzędowa – k. 18; szkic – k. 19; wydruki z bazy (...) k. 2-4, kopia pokwitowania zatrzymania dowodu rejestracyjnego – k. 9; zeznania świadków K. S. - k. 26v- 27; R. P. - k. 37 – 37v)

Obwiniony, zarówno na etapie czynności wyjaśniających jak i rozprawie, nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i wyjaśnił, że wprawdzie wykonał manewr wyprzedzania innego samochodu nie stosując się przy tym do znaku F-10 „kierunki na pasach ruchu” ale uczynił to w stanie wyższej konieczności. Jak podkreślił kierujący tym niestabilnym pojazdem, z którego zapamiętał jedynie, to że był w kolorze białym, już od skrzyżowania z ul. (...) jechał w dziwny sposób, zwalniając i przyspieszając, jadąc tzw. zygzakiem. Widząc ten dziwny sposób jazdy, w obawie o zdrowie a nawet życie swoje i pasażerów, kiedy jadący przed nim samochód prawie się zatrzymał postanowił ten pojazd wyprzedzić nie stosując się do znaku F-10. Zaprzeczył aby kończył ten manewr na przejściu dla pieszych, twierdząc, że było to jeszcze przed skrzyżowaniem ul. (...) z (...). Odnośnie zarzutu dotyczącego kierowania pojazdem z uszkodzoną szybą czołową stwierdził, że dzień wcześniej spod kół samochodu jadącego przed nim został wyrzucony kamień, który spowodował niewielkie uszkodzenie czyby czołowej, które w niczym nie przeszkadzało podczas jazdy.

(wyjaśnienia – k. 26-26v)

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia obwinionego nie są wiarygodne. Sąd zajął takie stanowisko po przeanalizowaniu całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Podkreślić przede wszystkim należy, że wyjaśnienia te są nie tylko sprzeczne z kategorycznymi i jednoznacznymi zeznaniami obu funkcjonariuszy Policji, ale sprzeczne są również z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Obwiniony przekonywał, że de facto został zmuszony do wykonania manewru wyprzedzania przez zachowanie kierującego innym pojazdem jadącym przed nim, a który jechał „wężykiem”, przyspieszał i zwalniał. Przekonywał, że podjęty przez niego manewr został wykonany w stanie wyższej konieczności - z obawy o zdrowie a nawet życie zarówno swoje jak i pasażerów. Obwiniony zapomina jednak zupełnie, że najprostszym manewrem jaki mógł i powinien był wykonać w sytuacji gdyby faktycznie pojazd przezeń opisywany zachowywał się w ten sposób, było zatrzymanie swojego pojazdu a nie podejmowanie ryzykownego, w tej sytuacji manewru wyprzedzania. Podczas takiego manewru istniało przecież realne niebezpieczeństwo, że kierujący wyprzedzanym pojazdem wykona niekontrolowany lub niesygnalizowany skręt, który może doprowadzić do zderzenia, tym bardziej, że manewr ten był wykonywany na pasie do skrętu w lewo. Ponadto obwiniony zaprzeczał stanowczo, że manewr ten wykonywał na skrzyżowaniu, podczas gdy na szkicu wykonanym przez funkcjonariuszy jakie miejsce zakończenia swojego manewru wyprzedzania obwiniony sam zaznaczył właśnie skrzyżowanie ul. (...) z ul. (...). Natomiast z w pełni wiarygodnych zeznań świadków obu funkcjonariuszy (...) K. S. i R. P. wynika, iż obwiniony rozpoczął manewr wyprzedzania jeszcze przed skrzyżowaniem ul. (...) z (...) ale kończył go już za tym skrzyżowaniem, dodatkowo na przejściu dla pieszych. Zeznania tych świadków są zgodne, spójne i wzajemnie pokrywają się. Podkreślić przy tym należy, że świadkowie ci są osobami całkowicie obcymi w stosunku do obwinionego i nie mieli żadnego interesu w tym by celowo składać zeznania o treści obciążającej obwinionego. Ponadto jako funkcjonariusze (...)z

pewnością mają świadomość odpowiedzialności zarówno karnej jak i służbowej grożącej im za złożenie nieprawdziwych zeznań.

Z kolei odnosząc się do zeznań świadków – pasażerów pojazdu obwinionego, jego kolegów, nie sposób nie zauważyć, aż nadto przebijającą z tych relacji chęć złożenia takich zeznań, które w jak najmniejszym stopniu „zaszkodzą” obwinionemu i że świadkowie w swojej gorliwości posuwali się aż do stwierdzeń sprzecznych z wyjaśnieniami obwinionego. Świadek K. P. twierdził bowiem, że obwiniony nie wykonywał manewru wyprzedzania, a manewr omijania unieruchomionego pojazdu i manewr ten rozpoczął i zakończył jeszcze przed skrętem do hurtowni (...) i choćby to stwierdzenie jest sprzeczne z relacją samego obwinionego. Ponadto, gdyby faktycznie manewr ten wykonany byłby we wskazanym przez świadka miejscu, nie mógł by być nawet dostrzeżony przez funkcjonariuszy (...), bo widoczność tego miejsca zasłaniał im budynek stojący z prawej strony skrzyżowania ul. (...). Również świadek R. K. manewr wykonany przez obwinionego określał jako manewr omijania, a nie wyprzedzania nieustalonego samochodu, co należy także ocenić jako element sprzeczny z wyjaśnieniami obwinionego.

W tych okolicznościach wyjaśnienia obwinionego i jego kolegów nie zasługują na wiarę a jego wina została wykazana na rozprawie przeprowadzonymi dowodami.

Obwiniony dopuścił się aż 4 wykroczeń w ruchu drogowym. Po pierwsze naruszył postanowienia wynikające ze znaku pionowego F-10 „kierunki na pasach ruchu”, po drugie złamał zakaz wyprzedzania na skrzyżowaniu, po trzecie złamał zakaz wyprzedzania na przejściu dla pieszych i bezpośrednio przed nim oraz po czwarte kierował pojazdem z uszkodzona szybą czołową. Dodatkowo można było mu zarzucić, a czego nie uczynił oskarżyciel we wniosku o ukaranie, że nie zastosował się również do znaków poziomych - linii podwójnej ciągłej P-4 oraz strzałki kierunkowej do skręcania – P-8b.

Przypisane ostatecznie obwinionemu czyny naruszały przepisy art. 92 § 1 kw, art. 97 kw i art. 96 § 1 pkt 5 kw w zw. z art. 24 ust. 7 pkt 3, art. 26 ust. 3 pkt 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym, § 72 rozporządzenia w sprawie znaków i sygnałów drogowych oraz art. 66 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Jak już wspomiano wyżej zachowania obwinionego nie można potraktować jako działania w stanie wyższej konieczności, bowiem jedną z przesłanek przyjęcia tego kontratyapu określonego w przepisie art. 16 § 1 kw jest ustalenie, że grożącego bezpośrednio niebezpieczeństwa nie można było inaczej uniknąć. Jest bezsporne, że najprostszym zachowaniem w celu uniknięcia tego rzekomego niebezpieczeństwa ze strony kierującego nieustalonym samochodem osobowym było powstrzymanie się od dalszego ruchu tj. zatrzymanie pojazdu przez obwinionego i telefoniczne zgłoszenie takiego zachowania organom ścigania. Również kolejna przesłanka stanu wyższej konieczności tj. realność i bezpośredniość niebezpieczeństwa w warunkach niniejszej sprawy wydaje się mocno wątpliwa.

Odnosząc się do argumentów obwinionego, że uszkodzenie szyby czołowej jego pojazdu było nieznaczne należy podkreślić, że dla zaistnienia wykroczenia z art. 96 § 1 pkt 5 kw nie jest konieczne ustalenie, że uszkodzenie szyby czołowej było znaczne wystarczy bowiem każde uszkodzenie szyby czołowej skutkujące ustaleniem, że urządzenie to nie jest w pełni sprawne.

Sąd tym samym przyjął, iż nie ma żadnych przeszkód do ustalenia, że obwiniony swoim zachowaniem w pełni wyczerpał dyspozycje wskazanych wyżej przepisów.

Jako okoliczności obciążające przy wymiarze kary wziął pod uwagę to, iż obwiniony swym zachowaniem wypełnił znamiona aż 4 przepisów. Sąd w takim wypadku w myśl art. 9 § 1 kw i art. 9 § 2 kw winien wymierzyć karę na podstawie przepisu przewidującego karę najsurowszą. Kolejną istotną przesłanką obciążającą ustaloną przez Sąd był wielokrotna uprzednia karalność obwinionego za wykroczenia w ruchu drogowym. Obwiniony już kilkunastokrotnie był karany za wykroczenia w ruchu drogowym, orzekany był również wobec niego zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi, odbywał także szkolenia organizowane przez (...)w O..

Sąd nie dopatrzył się w stosunku do obwinionego żadnych istotnych okoliczności łagodzących

Wymierzona obwinionemu we wskazanych wyżej warunkach kara grzywny w wysokości 1000 zł nie może być uznana za rażąco surową. Obwiniony swoją postawą wykazuje aż nadto widoczne lekceważenie nawet podstawowych przepisów w ruchu drogowym, stąd też orzeczona kara musi stanowić dla niego widoczne i jasne ostrzeżenie, że taka postawa nie może być w żaden sposób tolerowana i musi spotykać się ze zdecydowaną reakcją.

O kosztach orzeczono po myśli wskazanych w wyroku przepisów uznając, że nawet przy deklarowanych przez obwinionego dochodach możliwość ich ściągnięcia może okazać się iluzoryczna.